

KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Października. — Rok 1838.
Poniedziałek.

№ 289.

Jutro, Ś. Zenobjusz.
Pojutrze, Wigilja z postem.

Wczoraj w kościele XX. Augustjanów, Amatorowie i Artyści grali Mszą *Cherubiniego* in F. W kościele XX. Dominikanów obchodzono ŚŚ. Kryspą i Kryspina; wczasy summy grano Mszą *Lasera*. W kościele XX. Piarów wykonano Mszą na 3 głosy J. *Elsnera*, Offertorium J. *Krogulskiego* i Benedictus J. *Stefanijego*. — W drukarni Piiarskiej, znajdują się nowo wyszłe *Officia propria Sanctorum*, dla Duchownych obrządku Łacińskiego potrzebne, wiedeńskim Tomie, obejmujące stronnic 732, na papierze kleiowym, in 8vo, oprawne w porządny półskórek, egzemplarza cena złp. 9, zaś na papierze berlińskim oprawny w sałjan z brzegami złoczonemi złp. 16. Znajduje się w tejże drukarni dzieło Sgo Augustyna o *Mieście Bożem*, Tom Iszy, a drugi wkrótce wyjdzie w *Krakowie*; oczem, życzący ie nabyć, będą uwiadomieni. Są tudzież różne pojedyncze Kazania świeżo wyszłe, oraz Program tegoroczny Szkoły Gimna: Piotrkowskiej, i Mszały in 4to majori ozdobnie oprawne po złp. 90. — Ranek wczorajszy groził niepogodą i błotem, przecież od południa ustało mżenie deszczowe, a dość pogodnie powietrze wywiodło wiele osób na przeczadkę lub przechadzkę. Przez 2 godzin blisko, wzdłuż ulic od kolumny Zygsta linja powozów. Piesi wydawali się niemi. Zima z salopami blisko graniczy, przeto w tej chwili eleganterki i modniarki ten ubior najwięcej zaprzęta. Widzieliśmy wczoraj na horyzoncie warszawskim bardzo piękną salopę grapeleryną i drugą czarną także wełnianą w paleranką czarną. U Pana *Lotha* wyrabiają już bardzo piękne kapelusze z pluszu kolorowego, które razem z axamitnemi najwięcej teraz w u-

żywanie wchodzą. — Jak nierozważnie kąpiący się wrzekach narażają się na utratę życia, co wydarza się każdego lata, tak przepalenie pieców każdej iesieni lub zimy podobnież zrządza nieszczęścia. Onegdaj wieczorem pod Nr 413 lit: A. (Saski pałac), Pisarz fabryczny lat 30 mieć mogący, a drugi Podmajstrzy mularski lat 22 mający, napaliwszy w piecu, nie otworzyli luftu i pokładli się spać, wczoraj z rana postrzeżono że z zagorzenia życie zakończyli! — Nader przyjemnie wczoraj Członkowie Nowej Resursy i mili Goście przepędzili czas przy obiedzie, z którego byli ogólnie zadowoleni. Muzyka pod dyrekcją JP. *Kurzątkowskiego*, wybornie wykonywała ulubione wesołe kompozycje. Obiad składkowy w Resursie Kupieckiej dany będzie w przyszłą Niedzielę. — Podpisany ma zaszczyt Prześwietną Publi: zawiadomić, iż wkrótce okaże wielką nową i niedawno przez siebie wynalezioną sztukę, w której Pani *Molduano* iako czarownica egipska, główną rolę przedstawi. O bliższych szczegółach widowiska doniosą afiszeienne. Biletów na to przedstawienie dostać można w każdym czasie w moim mieszkanu w domu Towarzystwa Dobroczynności. *M. Molduano*. — Wczoraj w wielkim teatrze przywołani: po *Poetyljonie* JPani *Rywacka* i JP. *Dobrszki*; w *Rozmaitości*, po *Synie za Ojca* JPanna *Dobrzańska* i JP. *Jasiński*, po *Grymasach Łony* wszyscy, po *Tajemnicy wuiaszka* wszyscy, a oddzielnie JPanna *Dobrzańska* i JP. *Karasiński*.

Końskie d. 5/17 Paźdz. 1838 r. — W d. 2/14 b. m., po odbytem Nabożeństwie niedzielnem, zgromadziła się młodzież szkolna do sali, w której W. Andr: *Barylewicz* Inspektor imieniem Szanow: Zakładu Nauczycielskiego poprzedniczo w czułych wywodł i okazał zasługi 34ro-letne Szanow: Emeryta WJX.

Stanisława Janikowskiego, ciągłej i nieskazitelnej służby publicznej w szkole *Wąchockiej* a na teraz *Konieczkiej*, w zawodzie naukowym. Po czem Szczep: Szeffler Uczeń klasy IV, winne dzięki za podjęte trudy imieniem młodzieży zgromadzonej zasłużonemu swemu Przewodnikowi życia złożąwszy, do niewygastej, w sercach jej wdzięczności, pobudził i zobowiązał. W końcu Szanowny Emeryt rozstając się z zacnymi i życzliwymi Kolegami swymi, oraz i wdzięczną młodzieżą, po udzieleniu jej ważniejszych zasad życia i błogosławieństwa Kapłańskiego, takową w cichych wyrazach pożegnał i aż dożę rozrzewnił. *Oto krótki wyciątek z Jego przemowy mianej: Szlachetna Młodzieży! 35ty rok upływa jak w Wąchockiej gimnazjalnej szkole W. JXX. Cystersów rozpocząłem mój zawód nauczycielski. Dziś w 3cin roku publicznej służby od przeniesienia Szkoły obwo: Wąchoć: za wolą Rządu i dobrowolną ofiarą gmachu szkolnego przez JW. Hrabie Stani: Małachowskiego Diedzica miasta Końskich, i po łaskawem zatwierdzeniu mi pensji emerytalnej przez N. PANA, zdaię przedmiot nauki Religji i moralności przezemnie dotąd wykładany, nowo nominowanemu i wprowadzonemu Szanow: Kapłanowi JX. Piotrowi Choroszyńskiemu zacnemu memu Elewowi. *Lubamłodzieży szkolna! Dajże się sobą powodować wspomnionemu Nauczycielowi twemu, zdrowie, siły i pokój swój dla ciebie poświęcającemu!* Was zaś Szanowni *Koledzy moi*, na czele zasłużonego i gorliwego o dobro młodzieży *Przewodnika waszego*, po raz ostatni w tym nauk przybytku żegnam i życzę Wam: lat długich, szczęśliwych, pomysłnych i wytrwałych aż do przeciągnięcia w późne lata zawodu waszego z błogosławieństwem ciągłe wam z Nieba towarzyszącem! Ty zaś o BOŻE! wejrzyj z wysokości tronu Twego i spraw, aby nasienie nauki Religji i moralności dotąd w tej szkole przezemnie rzucone, na dobry grunt padło i obfite dla krajn, obfite dla Religji, obfite dla ludzkości przyniosło owoce. Oby z*

wzrastających tych roślin MONARCHIA wiernych poddanych, naród użytecznych członków, Religja zaś gorliwych i czynnych doczekała się opowiadaczów. *Z. KK. X. Emeryt.*

Anglja. — Xiążę Łukieski otrzymał od Królowej zaprosiny do *Windsoru*. 16 b. m. odwieźdli go: Xiążę Karol *Brunswicki*, tudzież Poseł Rossyjski, i wiele innych osób znakomitych. Wieczorem był zaproszony na bal do Xcia *Kapui*. — 13 b. m. uczęstowano robotników wtunelu pod *Tamizą*, z powodu, że wten dzień ukończono wnin mury na 800 stóp długości. Zzapatem spełniono toast za zdrowie Inżynjera *Branel* i jego syna. Inżynjer P. *Pażę* w mowie do robotników, chwalił ich niustraszoność i uczynił uwagę, że tylko 100 stóp pozostaie do ukończenia. Złe powietrze, które od niejakiego czasu załęgało tunel, szczególnie zupełnie znikło, a ludzie w nim cieszą się jak najlepszem zdrowiem. Ostatnie 30 stóp mniej kosztowały niż spodziewano się, można przypuścić, że największe trudności zostały zwyciężone. — Potwierdza się wiadomość, że Szach *Perski* postanowił dać zupełne zadosyć uczynienie Panu *Makneil* Pełnomocnikowi Angielskiemu. — Kapitan okrętu angiels: zapewnia w liście, że blokada *Mexykańska* bynajmniej nie iest tak surowo strzeżoną przez Francuzów. Wiele okrętów neutralnych często dostaie się do portów mexykańskich, dostawia wszelkich płodów, a nikt tego nie broni. Jeszcze nie wiadomo jak ta sprawa będzie załatwioną, iedni spodziewają się pokoju, inni przewidują bliską wojnę.

Francja. — Dotychczasowy Poseł hiszpański Margrabia *Espeia* 18 b. m. miał pożegnawcze posłuchanie u Króla. Następnie nowy Poseł Margrabia *Miraflores* złożył listy wierzytelne. Poseł dawniejszy bynajmniej nie zajmował się interessami swojego urzędu, tylko jego pierwszy Sekretarz legacyjny wszystkiem zarządzał. Kłeska Jenerała *Pardinas* zmasiła Królowę *Krystynę* przedsięwziąć skuteczniejsze środki do

nadania pomysłniejszego obrotu swojej sprawie; z tej to przyczyny mianowała Margrabiego *Miraflores* utalentowanego dyplomatyka, Pośtem przy dworze francuzi; zamiarem jego iest skłonić gabinet francuzki, albo udzielić zbrojną interwencją, albo przynajmniej przyczynić się do zaciągnięcia nowej pożyczki dla Izabelistów. — Minister oświecenia surowo nakazał, aby w szkołach nie używano książek elementarnych przedrukowanych. — Policja w *Bordo* zawiadomiona że Xiężna *Beira* i syn *Don Karola* mają przebyć to miasto, kazała zrewidować dom Margrabiego *Villi Palmi*; tymczasem Xiężna i Infant szczęśliwie przebyli *Tuluzę*. — Prace około wydobycia zatoniętego okrętu *Telemak*, znowu zostały zniweczone z powodu przerwania się łańcucha. Dalsze prace rozpoczyna się dopiero na przyszłą wiosnę. — Pułkownik *Dyce Sombre* przybrany syn Xiężny *Begum Sombry*, o której śmierci dzienniki niedawno doniosły, znajduje się w *Paryżu*. Wiadomo, że według traktatu zawartego z tą Xiężną, wszelkie posiadłości w Indjach po jej śmierci dostały się rządowi angielskiemu; mimo to zostawiła znaczne bogactwa swojemu przybranemu synowi. Zda się że osiadzie w Anglii. Z *Paryża* uda się do *Rzymu* dla złożenia podziękowania Ojcu Świętemu za udzielony mu order *CHRYSTUSA*. — *P. Buloz* w miejscu *Barona Tajlor* mianowany królewskim Kommissarzem teatru francuzkiego. — Około 20 osób uwięziono jako należących do redakcji *Monitora republikańskiego*. — Pisma legitymistowskie donoszą, że Xiężę *Bordo* już ukończył nauki i rozpocznie podróż po *Europie*. Xiężę *Polignac* (Polinjak) spokojnie bawi w *Mnichowie*, gdzie nabył pałac i znaczne dobra w okolicy. — Marszałek *Valée* (Wale) żąda 2,000 Żandarmerji dla *Algieru*.

Hiszpanja. — Brygadjer Franciszek *Hubert* mianowany tymczasowym Ministrem wojny. — Jenerał *van Halen* otrzymał dowództwo po Jenerale *Oraa*. — Poseł angieli: zbliża urzędownie

w gazecie nadwornej wiadomość, iakoby Sekretarz legacyjny *P. Suter* podróżował na prowincji w celu wzbudzenia umysłów przeciw rządowi madryckiemu. — Wszystkie konie mające po lat 5, zabrane będą dla armji; tylko konie cadoziemców do tego nie należą.

Belgia. — Kardynał Arcybiskup Mechliński 18 b. m. przybył z *Rzymu* do *Brucelli*, gdzie odwiedził Nuncjusza papieżkiego Pana *Ferrari*; potem wyjechał do swojej rodziny w *Meys*, a na 21 zamysłał odbyć uroczysty wjazd do *Mechlinu*.

Niemcy. — Xiążę *Krystjan* duński wyjechał już z *Frankfortu n. M.* Przez toż miasto przejeżdżał Ces: Ross: Jenerał Adjut. Hr. *Woroncow*. — Prawie we wszystkich znaczniejszych miastach Niemiec 17 i 18 b. m. uroczyste obchodzono rocznicę uwolnienia się z pod iarzma Francuzów. — Xiążę *Ludwik Napoleon* z początku wynurzył życzenie aby mu wolno było udać się do *Austrii*; Rząd wiedeński ofiarował mu na to pozwolenie, ale teraz Xiążę podziękował. Niektórzy zapewniają, że tenże Xiążę w nocy do wielkiej Rady turgawskiej oświadczył, iż jego przywileje iako obywatela francuzkiego są nietykalne. — Cesarz *Austrii*: ciągle wiedza w *Wenecji* rozmaite instytuty. 1go b. m. odbyło się na placu *S. Marka* ciągnięcie loterii fantowej.

Rozmaitości. — Niedawno odkryto w *Kopenhadze* 2 straszne morderstwa. Córka dzierżawcy niedaleko *Holbek*, wyznała że otruła swoich 2ch mężów. Z pierwszym żyła lat 18, z drugim tylko kilka. Z pierwszego małżeństwa miała 2, z drugiego jedno dziecko. Przyczyna otrucia nie iest wiadoma; ale jakim sposobem ta zbrodnia została odkryta, dowiemy się z następującego opowiadania: Wieszniacy w gospodzie nieco podehmienieni trunkiem, śpiewali piosnkę o straconych zbrodniarzach, obecna przytem córka dzierżawcy na wyraz *szubienica*, zadrżała i iak by w szaleństwie straszną tajemnicę wyjawiała. Natychmiast ją aresztowano; wyznała, że truciznę zadawała w małych

hościach, tak, iż przyczyny śmierci jej mężów nie można było poznać. Zbrodniarka ma lat 40. — Sławny kompozytor *Donizetti* przybył z Neapolu do Marsylii, z kąd wyjeżdża dalej do Paryża, w celu przedstawienia w tej stolicy jednej ze swoich oper. — P. *Gaudin* 18 b. m. w obec członków akademii, odbył w Paryżu doświadczenie nowym sposobem oświetlania, gazem. Sposób jego dzieli się na 3 gatunki.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Mikorski Rom: Hra: z Siubie; Sierakowski Alfons Hra: z Waplitz; Prejcht Auto: Dzie: z Krepicy; Tużyński Konstan: Dzie: z Niemjanowiu; Słoneczyński Jón: Dzie: z Jagodnego; Kosiński Ad: Dz: z Pogorzela.

DONIESIENIA.

Wskutek Decyzji Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidiecezji Warszawskiej z d. 24/08 b. m. i r. zapadłej w sprawie W. Laury z Michałowskich Zambrzyckiej małżonki, powódki przeciw W. Franciszkowi Zambrzyckiemu mężowi o nieuwzględnienie małżeństwa z przymusem powódki zawartego wytoczonej, wzywam niniejszem wspomnianego Wgo Franciszka Zambrzyckiego zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473 Lit. B., a teraz niewiadomego, z pobytu, aby w dniu 4/10 Listopada r. b. o godzinie 3 z południa sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawił się niezawodnie, w Sądzie Duchownym przy ulicy Miodowej w Warszawie Nr 492, posiedzenia swoje odbywającym, a to celem uczynienia wniosków wagitować się mającej sprawie. Jeżeli rzeczony W. Franciszek Zambrzycki ani sam osobiście, ani przez swego pełnomocnika w oznaczonym terminie nie stawi się, Sądik prawo mieć chce, niezawodnie postąpi. — W Warszawie d. 25/09 Października 1838 r. — X. W. Jeżowski, Pisarz Sądów Duchownych Archidiecezji Warszawskiej.

Dom murowany piętrowy, w Warszawie przy ulicy przynajmniej, narożnie położony, w którym Handel Korzenny korzystnie prowadzony w Sklepie narożnym od lat kilkunastu istnieje, jest każdego czasu do wydzierżawienia. Życzący więc sobie wejść w układ w tej mierze, zechcą się zgłosić każdorazennie przed godziną 8 rano lub przed 4 po południu przy ulicy Nowy Świat w domu Pani Jan Marcinkanek pod Nr 1258 Lit. A. na 2m piętrze.

Potrzebna jest na wieś w niewielkiej odległości od Warszawy SŁUŻĄCA, umiejąca dobrze szycić i prasować. Życząca sobie przyjąć ten obowiązek, zgło-

sić się pod Nr 399 przy ulicy Krakowskie Przedm. na przeciwko Sgo Krzyża do Handlu Mydła i Świec, gdzie powyżnemi obszerniejszą wiadomość.

PSZENICZNY korec 400 przeszlorocznej, najlepšíego gatunku, nadeszło do Warszawy z Sandomierza; ktożby życzył nabyć takową, raczy się zgłosić do Hotelu Litewskiego pod Nr 8.

Do składu Herbaty i różnych Towarów Rosyjskich przy ulicy Senatorskiej Nr 497, na przeciw handlu W. Dobrycza, nadszedł 2gi transport KAWJÓRU świeżego i WINOGRON Astrachańskich, które sprzedają się na baryłki i na funty po cenie umiarkowanej. M. Szyrohow.



Powóz używany, Chomonty krawcowski, Bjurko, Komoda, Toaleta z Zwierciadłem, i inne Meble mahoniowe,

Obrazy olejno malowane, Mundur Skarbowy klasy 9, nowy. Historia naturalna Bufona w języku francuzkim, z rycinami, nowego i ozdobnego wydania, Znak na blasze do Kantoru Loterii, sprzedane być mogą po niższej cenie; życzący nabyć takowe przedmioty zechcą się zgłosić do Kantoru Loterii w domu Jasińskich przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1286.

Dziśrano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 4. TEATR WIELKI. Jutro *Oblubienica z Lameru*. TEATR ROZMAITOŚCI Dziś *Ambasador*. 6ty raz *Wer Wert*. Bła słabości JP. Komorowskiego, odłożony Wgór.

TEATR w DOBROCZ. Jutro *Mechanik Molduano*. Dziś PP. Baur grać i śpiewać będą w Restauracji *Winnena*, w domu narożnym ulicy Trębackiej i Nowo-Senatorskiej pod Nr 632.

Dziś w Kawiarni pod znakiem LWA obok Zamku, na przeciw Króla Zygmunta Nr 365, towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzyczną*, urozmaiconą Arjami, Duetami, Teracetami i Scenami komicznymi w kostiumach, przy towarzyszeniu Arfy i Gitary. Zacznie się o godz: 6.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Pasztet ze zwierz: na gorąco z sos: Zając i Kaczki dzikie, Poledwica z kapar: sos, Pieczeń huzar, Potrawa z cielęci: ziałyka i Kielbasa z kapustą.

Podpisana wzięłam Dom pod Nr 143, przy ulicy Dunaj, po Sekwestratorze Makowieckim na lat 3 w dzierżawę, i tam założyłam SZYNK PIWA z Browaru Naimskiego, którego butelka kwartowa po gr. 6; także WÓDKI ulubione z Karasia pałacu; oraz FLAKI z pulpetami; iak równie JEDZENIE różne, którego do stać można każdego czasu; za dobroć trunków, smaczne jedzenia i mierną cenę ręczę. Anna Haber.